

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 230 (6270)
ŚRODA, 30. IX. 64 r.



W bazie lotniczej Wright Patterson w USA zaprezentowano nowy skalander przeznaczone do podróży kosmicznych. Do wyposażenia skalandra należy także urządzenie noszone na plecach o wadze 80 kg. Zawiera ono aparaty zapatrującą kosmonauta w tlen, regulującą ciśnienie i temperaturę.
Na zdjęciu: Nowy amerykański strój kosmonauty. CAF

„Syncom II” to nie tylko Olimpiada...

Czy sztuczny satelita pomoże Khanhowi?

WASZYNGTON PAP. SZTUCZNY SATELITA „SYNCOM II” MA POMÓC WOJSKOM AMERYKAŃSKIM I ODDZIAŁOM GENERALA KHANHA W WALCE Z POWSTANCAMI POŁUDNIOWO-WIETNAŃSKIMI.

W Malawi utrzymuje się stan napięcia

LONDYN (PAP). W stolicy Malawi, mieście Zomba, utrzymuje się nadal stan napięcia po rozpoczęciu kryzysu rządowego wywołanego ustąpieniem, bądź rezygnacją 6 ministrów. W Zomba dochodzi do starć między cywilną ludnością, a wojskiem i policją. Jest wielu rannych. Szereg budynków uległo zniszczeniu bądź poważnemu uszkodzeniu, w wyniku podpalenia.

AMERYKAŃSKIE MINISTERSTWO OBRONY ogłosiło, że mikrokszyżyc ten posłużył do przekazania na próbie informacji wojskowych z Sajgonu do USA.

Użycie satelity zmniejsza prawdopodobieństwo zakłóceń, występujących na częstotliwościach, na których wojska USA w Południowym Wietnamie po rozumiewają się z ośrodkami dowodzenia w Ameryce.

Pentagon zamierza uruchomić w roku 1966 własną sieć satelitów łączności.

NOWY JORK PAP. Amerykańskie agencje prasowe donoszą z Sajgonu, powołując się na rzecznika wojskowego USA, że w odległości 400 km na północny wschód od tego miasta uległ katastrofie amerykański samolot zwiadowczy, na którego pokładzie znajdował się Amerykanin i oficer południowo-wietnamski. Rzecznik dodał, że wkrótce potem w odległości dwu mil od miejsca wypadku uległ również katastrofie helikopter amerykański spieszący z pomocą załodze samolotu. Rzecznik oświadczył, iż przyczyna obu katastrof jest nieznana.

W Wietnamie znów doszło do demonstracji w kilku miastach. M. in. w Qui Nhon podczas starć z policją i wojskiem zginęły przynajmniej 3 osoby.

Straż pożarna w... płomieniach

LONDYN. Polnik Charles Truman z brytyjskiej wsi Wiltop zaalarmował straż pożarną, zauważwszy że znajdujący się na jego polu stóg słomy stał w płomieniach. W kilka minut potem do mieszkania rolnika wpadł zdyszany strażak wołając: „Niech pan szybko dzwoni po straż pożarną, nasz wóz się pali!”

Gdy na miejsce wypadku przybyła inna jednostka straży z sąsiedniej miejscowości, zarówno stóg jak i pierwszy wóz straży były już całkowicie strawione przez ogień. Charles Truman oświadczył: „Poniستم wprowadzić straż, ale jeszcze nigdy w życiu tak się nie śmiałem”.

620764 Euz. Obow. Regionalny 9/64
Odpoczynek w podróży

DE GAULLE na pokładzie krążownika „Colbert”

PARYŻ PAP. Prezydent de Gaulle odpoczywa dziś na pokładzie francuskiego krążownika „Colbert”, który płynie z portu Arica w Chile do Valparaiso. „Colbert” zawiąca ma do tego miasta jutro, po czym prezydent de Gaulle uda się do stolicy Chile, Santiago.

Przed świętem ChRL

PEKIN PAP. Przybyła tu samolotem radziecka delegacja partyjno-rządowa z zastępcą członka Prezydium KC KPZR, W. Griszynem. Delegacja weźmie udział w uroczystościach z okazji 15 rocznicy Chińskiej Republiki Ludowej.

W Pekinie znajdują się już inne delegacje m. in. polski.

DE GAULLE został przyjęty w Arica owacyjnie. Dla zapewnienia mu bezpieczeństwa pod czas dwugodzinnego pobytu w tym północno-chilijskim porcie, zmobilizowano 3 tys. policjantów. W drodze z lotniska do miasta de Gaulle zatrzymał się na krótko, by zwiedzić zakład montażowy francuskich samochodów.

Na pokładzie „Colbert” de Gaulle podjął ma decyzje dotyczące polityki wewnętrznej i zagranicznej Francji, które nie zostały rozstrzygnięte wskutek jego nieobecności w Paryżu. Jak się oczekuje, jednym z pierwszych zadań będzie podpisanie dekretu upoważniającego premiera Pompidou do przedwodniczenia gabinetowi francuskiemu.

Po przybyciu do Santiago, de Gaulle przeprowadzi rozmowy z prezydentem tego kraju Jorge Alessandri. Omawiane będą m. in. sprawy współpracy technicznej, udzielenia kredytów francuskich dla Chile i kontaktów kulturalnych.

Książęce wesele w Tokio

LONDYN PAP. Książę Yoshi, trzeci z kolei ewentualny następca tronu postąpił we wtorek wieczorem 24-letnią Hanako Tsugaru, córkę byłego księcia, podczas uroczystej ceremonii w pałacu cesarskim.

Uroczystości odbywały się we wnętrzu pałacu, w sanktuarium rodzinnym, do którego nie mieli wstępu goście. W ceremonii udział wzięli obok narzeczonicy uczestniczyli tylko kapłani. Cesarz Hirohito i formowany był przez specjalnych posłańców o przebiegu uroczystości, która trwała 12 minut.

Śmierć 6 dziewcząt

LONDYN PAP. W pobliżu Stambułu na hałdach, wydarzyła się tragiczna katastrofa. Sześć dziewcząt w wieku od 8 do 17 lat wygrzebiały ze zwałowiska ziemi i gliny kawałki węgla. W pewnym momencie nastąpiło obniżenie ziemi spowodowane prawdopodobnie długotrwałą ulewą. Wszystkie dziewczęta zostały zasypane i poniosły śmierć na miejscu.

Kidnaperzy nadal nieuchwytni

PARYŻ (PAP). Policja francuska w dalszym ciągu poszukuje nieznanych sprawców, którzy porwali w ubiegłym tygodniu troje dzieci z miejscowości Marnay. Dotychczas śledztwo w tej sprawie nie dało właściwie żadnych rezultatów.

ZATRUCIE RZEKI JIHLAVY

PRAGA PAP. Zakłady „Tona” w Jihlavie spowodowały w ostatnich dniach zatrucie rzeki Jihlavy na odcinku o długości ponad 40 kilometrów. W wyniku spuszczenia do wody poważnej ilości związków cyjanowodorowych zginęło bardzo wiele ryb. Szkody oblicza się na setki tysięcy koron.

W Trzebnicy musiano zamknąć przemysłowy wodociąg, który dostarczał wodę z Jihlavy niektórym zakładom. Zagrożone są niektóre studnie w pobliżu rzeki. Władze wydały zarządzenie zabraniające wykorzystywanie wody z rzeki do jakichkolwiek bądź celów.

Winni zatrucia rzeki zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

WE WTOREK PÓŹNYM WIECZOREM znaleziono nieprzytomną babkę jednego z porwanych chłopców, panią Gisele Biet, która prawdopodobnie usiłowała popełnić samobójstwo wieszając się. W ciężkim stanie przewieziono ją do szpitala. Przyczyny desperackiego kroku nie są znane. Policja twierdzi, iż pani Biet nie ma nic wspólnego ze sprawą porwania.

Tymczasem w Vichy w centralnej Francji aresztowano trzech mężczyzn zamieszanych w sprawie próby wprowadzenia 13-letniej dziewczynki w pobliżu tego miasta.

Bandyci pod kluczem

BONN PAP. Pięciu członków międzynarodowego gangu złodziei biżuterii zostało aresztowanych w Niemczech zachodnich. Trzech z nich brało prawdopodobnie udział w napadzie na sklep jubilerski w Amsterdamie w ubiegłą sobotę. W skład gangu wchodziły m. in. dwie kobiety.



Plony przedzjazdowej dyskusji

- W bawelnie - zwiększenie zmienowości
- Gniazda zamiast taśmy
- Intensyfikacja produkcji w chemii

W SZEREGU BRANŻY I WYTWORCZOŚCI konkretnych kształtów nabierają już wnioski zgłoszone w ramach dyskusji poprzedzających IV Zjazd PZPR. Po rozpatrzeniu zgłoszonych propozycji ocenia się, że olbrzymią większość z nich dotyczy niezmiernie istotnych spraw, związanych z możliwościami zwiększenia produkcji w najbardziej poszukiwanych asortymentach, podniesienia jej jakości i wzornictwa, usprawnienia technologii i zwiększenia efektów ekonomicznych przedsiębiorstw.

W PRZEMYSŁE LEKKIM, gdzie ilość uznanych za realne propozycji sięga 5 tys. — na czoło wysuwają się wnioski zmierzające do usunięcia wąskich gardeł w procesie produkcyjnym. M. in. zakłada się, że w następnej 5-lacie zakłady przemysłu wełnianego i bawelnianego pracować będą przede wszystkim na pełne trzy zmiany, a w szeregu wydziałach zastosują pracę ciągłą.

Zapowiedź zwołań III Zjazdu ZMS
DZIS OBRADUJE W WARSZAWIE Plenum Komitetu Centralnego ZMS.
 Na posiedzeniu zostanie podjęta uchwała o zwołaniu III Zjazdu ZMS.

Dyr Warmiński wyjechał do USA

WARSZAWA PAP. Do USA udał się dyrektor Teatru Ateneum Janusz Warmiński.
 W czasie 3-miesięcznego pobytu w Kansas City dyr Warmiński wygłosi na tamtejszym uniwersytecie szereg wykładów o teatrze w Polsce. Ma też reżyserować trzy jednodniówki Mrożka w teatrze przy tejże uczelni.

Z boćianiego gniazda

- STATKI NA WEJŚCIU:**
 S/S „KOPALNIA KAZIMIERZ” — z Murzańska z apatykami,
 M/S „SKRZAT” — z Anglii zachodniej z drobnicą,
 S/S „KOLNO” — z Danii pod balastem,
 S/S „PSTROWSKI” — z Danii pod balastem,
 S/S „KIELCE” — z Danii pod balastem.
- STATKI NA WYJŚCIU:**
 S/S „TCZEW” — do Danii z węglem.
- SKANDYNAWSKIE ŁADUNKI NA KUBĘ**

STATKI linii środkowo-amerykańskiej Polskiej Żeglugi Morskiej zbierające dotychczas ładunki tytko z portów polskich i NRD obecnie coraz częściej zawiązują do portów ślaskich dynamskich S/S „BALTYK” — łącznie obecnie w Norwokię 1 300 ton papieru, a szwajcarskie jeszcze do portów nowocześniejszych — Brevik i Oslo po 2 800 ton papieru na Kubę. W najbliższym czasie również s/s „Kopalnia Bobrek” zabierze na Kubę ładunek ze Szwecji.

NOWE STATKI - BAZY DLA POLSKIEGO RYBOLÓWSTWA

WCZORAJ w Stoczni Gdańskiej podpisano umowę pomiędzy dyrekcją stoczni a dyrekcją przedsiębiorstwa „Dalekomerśkie Bazy Rybackie” w Szczecinie o budowie dla polskiego rybołówstwa dalekomorskiego 3 nowoczesnych, motorowych baz rybackich.

Pierwszy statek - baza przekazany zostanie armatorowi szwedzkiemu w 1968 r., drugi — w 1967 r. i trzeci — w 1970 roku.

instancje nadrzędne — zjednoczenia i ministerstwa. Jeżeli nawet — z uwagi na istniejące aktualnie obiektywne przeszkody — wniosek nie może być obecnie lub w najbliższej przyszłości zrealizowany — Jego autor otrzymuje odpowiedź, zawierającą motywy takiej decyzji oraz zapewnienie, że do złożonej propozycji powróci się w następnym okresie. (bk)

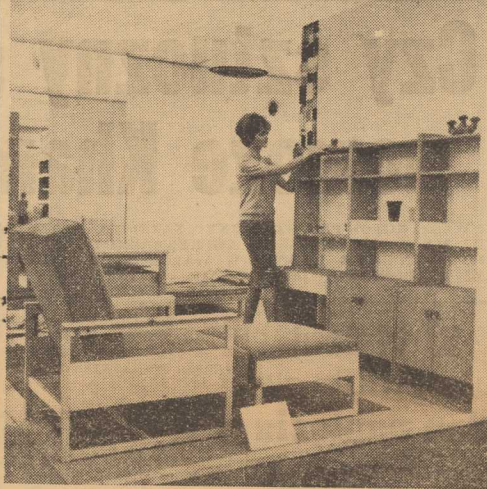
W PRZEMYSŁE OBUWNICZYM, na podstawie zgłoszonych wniosków, rozważa się wprowadzenie nowego systemu organizacji produkcji. Polegać ma on na zastąpieniu istniejących obecnie taśm — gniazdami produkcyjnymi. Nowa metoda umożliwi większe wykorzystanie mocy produkcyjnych i bardziej wydajną gospodarkę surowcami.

W MINISTERSTWIE PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO rozważa się projekt zgłoszony przez załogę wałbrzyskiej „Kalkomanii” jedynej w tej branży zakładu w Polsce. Projektodawcy proponują, aby zamiast budowy nowego zakładu pod Warszawą, co ma kosztować 50 mln zł, dokonać kosztem 10 mln zł, rozbudowy „Kalkomanii”, co — jak obieczono — również pozwoli uzyskać założone efekty produkcyjne.

Ogółem pracownicy kluczowego przemysłu chemicznego zgłosili w dyskusji przedzjazdowej prawie 4 tys. wniosków, z których pewna część została już zrealizowana. M. in. ministerstwo zaaprobowало propozycję intensyfikacji produkcji sody kaustycznej i chloru w zakładach „Rokita” w Brzegu Dolnym koło Wrocławia, przynajmniej na ten cel niezbędne środki pieniężne, m. in. w dewizach. Zakłady koksownicze w Blachowni otrzymały już decyzję w sprawie przyznania 55 mln zł na intensyfikację produkcji benzenu.

W CAŁEJ GOSPODARCE — poza bardzo nielicznymi wyjątkami — zwraca uwagę wnioskodawcy na stosunek do zgłaszanych propozycji przez kierownictwa zakładów produkcyjnych i ich

Dla naszych mieszkań



Na tegorocznych Targach Jeśnionych w Poznaniu pokazano m. in. wiele nowoczesnych mebli.
 CAF — fot. STASZYSZYN

Zakończenie obrad polsko-niemieckiego Komitetu Współpracy Gospodarczej

Wypowiedź wicepremiera E. Szyra

WARSZAWA PAP. We wtorek zakończyły się w Warszawie 2-dniowe obrady V sesji polsko-niemieckiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

W SALACH Urzędu Rady Ministrów nastąpiło podpisanie protokołu końcowego obrad. Dokument ten ze strony polskiej podpisał wiceprezes Rady Ministrów — Eugeniusz Szyr, a ze strony NRD — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Bruno Leuschner.

BEZPOŚREDNIO po podpisaniu protokołu końcowego, przed stawicielem PAP zwrócił się do wicepremiera Szyra z prośbą o skomentowanie osiągniętych porozumień.

DOROBEK NASZYCH OBRAD — stwierdził m. in. E. Szyr — jest pożyteczny.

Na podstawie podjętych już konkretnych ustaleń w dziedzinie podziału pracy zwłaszcza w przemyśle maszynowym, chemicznym, elektrycznym i elektrotechnicznym stworzone zostały pozytywne przykłady wiązanych, owocnych rozwiązań. W pierwszym rzędzie starano się o podział pracy, unifikację produkcji i współpracę naukowo-techniczną w dziedzinach, które charakteryzują wysoki postęp techniczny.

Dażymy do stałego zacieśnienia bezpośrednich kontaktów między przedsiębiorstwami, zjednoczeniami i odpowiednimi centralnymi organami gospodarczymi i naukowo-technicznymi obu krajów.

Spore wyniki uzyskano we współpracy rejonów przygranicznych.

Obie strony zdążają do dalszego rozwoju współpracy w dziedzinie komunikacji i żeglugi morskiej oraz usług portowych.

FILMY dla najmłodszych w TV

WARSZAWA PAP. Pamiętając o najmłodszych widzach w ciągu najbliższych miesięcy jesienno-zimowych telewizja nada ponad 20 filmów dla dzieci.

Przeznajmniej od października dzieci będą oglądać m. in. polskie rysunkowe filmy telewizyjne „Na tropie”, „Jacek spiościk”, „Lolek i Bolek”, „Basiu i waśniu”, a także serię filmów kanadyjskich o zwierzętach pt. „Opowieści z dżungli” i francuskich pt. „Polly”. Będzie także nadawany nowy cykl przygodowy, który zainteresuje nie tylko i starszych widzów — „Przygody hrabiego Monte Christo” wg Dumas.

Najmłodszy zobaczą również filmy fabularne, m. in. polskie „Mała drama” i „Kolorowe ponocze” reżyserii Janusza Nasfetera, z amerykańskimi — cieszący się dużym powodzeniem i grany już na naszych ekranach „Powrót Lassie”, ponadto „Wyspa skarbow” i „Wielka nagroda” (z udziałem Elizabeth Taylor) i „Karmazynowego pirata” (z Burtlem Lancasterem).

NOWY JORK - GDYNIA w 6,5 dnia

GDYNIA PAP. Po 3-dniowym pobycie opuścił Gdynię statek bandery USA s/s „Mormaccargo”. Statek o nośności 12 tys. DWT jest najnowocześniejszą jednostką floty handlowej USA. Odbywa on obecnie pierwszy rejs eksploatacyjny.

S/s „Mormaccargo” jest pierwszym statkiem w flocie amerykańskiej całkowicie zaopatrzonym w urządzenia elektroniczne, komunikacja pomiędzy siedmioma pokładami odbywa się przy pomocy wind. Pokładowe boomy mają udźwignąć 75 ton. Turbina parowa zapewnia jednostce szybkość do 26 węzłów. Jest to pierwsza jednostka z sześciu tego typu, które będą kursowały na trasie Nowy Jork — Gdynia. Odległość tę pokonywać będą w ciągu 6,5 dnia.

BILANS zbieraczy runa

PIERWSZA FAZA zboru ru na leśnego została już zakończona. Obecnie rozpoczęło się zbiórobranie. Do tej pory „Las” wypłacił już zbieraczom tylko w woj. olsztyńskim — 4 mln zł. Jest to więc prawie tyle, co w roku ub., choć tegoroczne zbiory ru — przede wszystkim piestrzyczki i ślimaków — nie należą do najlepszych. Mimo to oczekuje się, że roczny bilans zarobków zbieraczy wypadnie lepiej, niż w latach poprzednich. (al)

Gwałciciele spod znaku „CZARCIEJ ŁAPY” - w więziennych celach

PRZED SADEM POWIATOWYM W LUBLINIE pod zarzutem dokonania szczególnie brutalnego gwałtu na młodej dziewczynie, stanął 21-letni Stanisław Zakrzewski, 19-letni Marek Siatecki i jego rówieśnik Aleksander Niewiarowski.

Półwieczny „Zuber”

ŚLIWNE wody mineralne „Zuber” z krynickich źródeł istnieją już 50 lat. Jest to woda, która swego czasu przyczyniła sławy podgórskiemu uzdrowisku. Do tej pory „Zuber” jest też najpopularniejszym napitkiem wśród krynickich kuracjuszy. (al)

Hodowca pijawek

BOGDAN KONECZNY zamieszkały w Rzeszowie jest jedynym w Polsce legalnym hodowcą i dostawcą co roku 10 tys. pijawek do aptek i fabryk farmaceutycznych. Hodowcę swoje p. Koneczny umieszcza w różnych zbiornikach wodnych, co do których istnieje pewność, że nie spływają tam wody z pól uprawnych, a więc gruntu zasilanego sztucznymi nawozami. (al)

WŚRÓD TEJ TRÓJKI jeden jest synem lekarza, drugi inżyniera. Wszyscy w dotychczasowej karierze życiowej nie wykazali się ani zapalem do nauki, ani też pracowitością. Cechą wspólną całej trójki było zamiłowanie do napoi alkoholowych i lekkiego, próżniaczego życia.

Z kawiarni „Czarci Łapa”, gdzie grupie się lubelska młodzież podobnego, jak oni, autogramu przewieźli swoją ofiarę taksówką na ul. Dziesiątą, gdzie rzekomo miał istnieć klub. Gdy dziewczyna zorientowała się, że została oszukana i uprowadzona i że nie znajduje się bynajmniej w lokalu klubowym — było już za późno. Dotkliwie pobita i zmaltretowana ledwie zdolała ująć swój przedziwcom.

Trójka gwałcicieli oczekiwała się zasłużonej kary. Niewiarowski i Zakrzewskiego sąd skazał na kary po 5 lat, Siateckiego na 4 lata więzienia.

Kłęska pstrągów

ZAGŁADA pstrągów nastąpiła w bieszczadzkich rzekach w wyniku kłusowniczej akcji miejscowych pracowników leśnych i turystów. Wykorzystali oni niski stan bieszczadzkich rzek i potoków i wybierali pstrągi dosłownie rekoma. Nie pomogła kontrakcja członków PZW, ani MO. Niekłóty, robotnicy leśni łowili po kilkanaście niewymiarowych pstrągów dziennie, wiele przy pomocy wędki z przynętą żywą, co jak wiadomo jest wzbronione. Największe straty powstały w Sanie, Wołosadce i Potoku Naszkańskim. (al)

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE zmienne, temp. do 19 st. Wiatry umiarkowane, północno - zachodnie. Jutro — dość pogodnie, nieco ciepło.



Po opublikowaniu raportu Komisji Warrena

Więcej pytań niż odpowiedzi

Na zdjęciu: jeden z dokumentów Komisji Warren. Widzja lokalna na miejscu, z którego oddano strzały do prezydenta Kennedy'ego.

CAF - Photolax

A WIĘC ZNAMY JUŻ tekst raportu Komisji Warren, powołanej dla zbadania okoliczności zabójstwa prezydenta Kennedy'ego. Po przeprowadzeniu 27 tys. przesłuchań i zbadaniu 552 świadków, komisja na 816 stronach raportu przedstawia prezydentowi Johnsonowi swe wnioski. Są one następujące:

— Prezydent Kennedy został zastrzelony przez Lee Harvey Oswald, który oddał trzy strzały z okna na 6 piętrze składowicy księgarskiej. Jeden z tych strzałów nie osiągnął celu.

— Oswaldowi nikt nie pomagał w zaplanowaniu i przeprowadzeniu zamachu.

— Nie wykryto żadnych powiązań między Oswaldem a jego zabójcą Jackiem Rubyem.

— Komisja nie była w stanie ustalić motywów zbrodni Oswalda. „Wygląda na to, że Oswald powodowany był przemożną wrogością wobec społeczeństwa. Na długo przed dokonaniem zamachu Oswald dawał wyraz swej nienawiści do społeczeństwa amerykańskiego i działalności w sposób mający być protestem przeciwko temu społeczeństwu. Te i wiele innych czynników mogły ukształtować charakter Oswalda i uczynić zos człowieka zdolnego do zamordowania prezydenta Kennedy'ego”.

— Raport krytykuje policję w Dallas oraz działalność ochrony prezydenta Kennedy'ego, domagając się generalnej reorganizacji działania tajnej policji.

— Raport potwierdza także, że w 45 minut po dokonaniu zamachu na Kennedy'ego Oswald zastrzelił policjanta Tippita.

— Komisja stwierdza wrzeszcz, że nie znalazła żadnych dowodów mogących świadczyć o istnieniu jakiegokolwiek spisku, działalności wyrotowej lub braku lojalności wobec rządu USA ze strony jakiegokolwiek przedstawiciela władz federalnych, stanowych lub lokalnych.

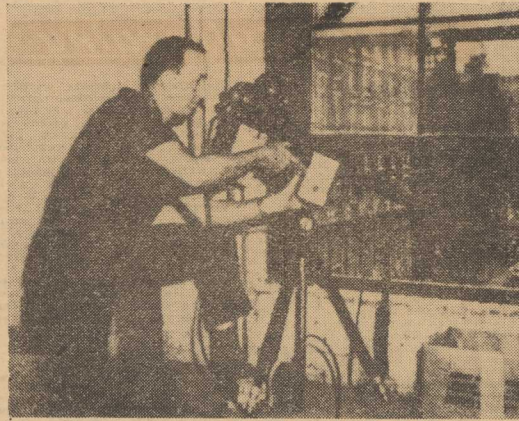
— Po lekturze raportu Komisji Warren trudno się oprzeć uczuciu rozczarowania. Należy chyba zgodzić się ze stwierdzeniem Marka Lane, nowojorskiego go adwokata, który od pierwszej chwili podawał w wątpliwość oficjalną wersję zabójstwa Kennedy'ego. Lane oświadczył, że raport Komisji Warren stawia czytelnika wobec większej ilości pytań, aniżeli odpowiedzi, których udziela. Raport nie udziela odpowiedzi na długą listę znakomicie umotywowanych pytań, które przedstawił swego czasu Lane.

Wbrew oficjalnym wypowiedziom wielu polityków i gazet amerykańskich, podkreślających wiarygodność i szczerść raportu Warren, bliższe prawdy wydaje się być oświadczenie brytyjskiej organizacji działającej pod hasłem „Kto zabił Kennedy'ego?”: — „Oświadczamy, że Komisja Warren została utworzona celem zapobieżenia wyjaśnieniu sprawy i że jej zadaniem było nie poszukiwanie prawdy, ale zrzeczenie jej ukrycie przy pomocy wszelkich możliwych środków”.

Przewodniczący wspomnianej organizacji, światowej sławy filozof Bertrand RUSSEL stwierdza między innymi: — „Komisja Warren miała wyjaśnić niepokojące anomalie, jakie towarzyszyły morderstwu oraz późnie tym wydarzeniom... należy stwierdzić, że raport komisji w sposób rzucający się w oczy nie zdołał rozwiać wątpliwości dotyczących oficjalnej opinii o zabójstwie. Świadectwa lekarskie były sfałszowane, oficjalnie podano trzy sprzeczne wersje zabójstwa, opis Oswalda jako zabójcy policjanta Tippita został podany na 20 minut przed zabiciem Tippita, władze Dallas przedstawiły raport sfałszowany, świadków naczynych pominięto”.

— „Głównym powodem do zwołania komisji, która miała zbadać okoliczności zabójstwa prezydenta Kennedy'ego, było to, że w tym czasie w Ameryce panowała atmosfera niepokoju i niepewności. Ludzie chcieli wiedzieć, co się stało i dlaczego. Komisja Warren miała im odpowiedzieć. Jednakże raport komisji nie tylko nie rozwiał wątpliwości, ale wręcz przeciwnie, wywołał więcej pytań niż odpowiedzi. To jest właśnie powód, dla którego ludzie nie ufają raportowi komisji. Oni chcą wiedzieć, kto zabił Kennedy'ego i dlaczego. Komisja Warren nie mogła im tego powiedzieć”.

— „Wszystkie wątpliwości po głębiaj jeszcze ujawnione ostatnio rewelacje na temat nowych szczegółów śledztwa w sprawie zabójstwa Kennedy'ego. M. in. publicystka „New York Journal-American”, Dorota Kilgallen, twierdzi na podstawie informacji, że policja Dallas nadal terroryzuje świadków skandalu z Oswaldem oraz ukryła szereg dokumentów o zasadniczym znaczeniu dla śledztwa. — „Policja w Dallas zagroziła śmiercią pewnej kobiecie, która była świadkiem zabójstwa Tippita. Kilgallen podaje również tekst zaprzysiężonego oświadczenia zastępcy szeryfa w Dallas, który stwierdza, że w gmachu składowicy księgarskiej znaleziono karabin marki „Mauser” kalibru 7,65 i ciekim nieniem skórzonym. Tymczasem, według wersji oficjalnej, znaleziono włóski karabinu typu „Carcano” bez skórzanego pasa. — Tak więc raport Komisji Warren, który miał wyjaśnić wszystko nie wyjaśnia właściwie niczego. Czy świat pozna kiedykolwiek prawdę o zamorowaniu Kennedy'ego? (ed)



PRAGA rośnie w górę (2)

(Korespondencja własna „Kuriera” z CSRS)

Z CZERWONEGO WIERCHU JEDZIEMY NA PIETRZANY, największe osiedle Pragi i najkorzystniej pod względem klimatycznym-krajobrazowym zlokalizowane. Jest ono niemal już ukończone.

ZNAJDUJE SIĘ TUTAJ 5 000 nowych mieszkań dla ponad 20 tysięcy osób. Budowę rozpoczęto przed kilku laty, jeszcze według ówczesnych tradycji i technologii. Z tego okresu — na szczęście — jest tylko kilka budynków. Reszta to piękne, 7 i 11-piętrowe bloki, budowane również metodą uprzemysłowioną. Wyposażenie wewnątrz podobne jak na Czerwonym Wierchu. Warto tu jednak zwrócić uwagę na wszystkie przynależne osiedlu zaplecze czap mieszkalne. Osiedle dzieli się na trzy rejony. W każdym rejonie znajduje się: jedna 12-letnia szkoła średnia, 4 przedszkola, 5 żłobków, 16 różnego rodzaju sklepów, kilka

w normalnym hotelu. Czynsz w takim domu wynosi od 400 do 700 koron miesięcznie, w zależności od tego, czy mieszkanie jest jedno czy dwupokojowe. Przy tych hotelowych domach znajdują się liczne punkty usługowe, takie jak np. pralnia, pralnia, usługi krawieckie, szewskie itp. Dla jego mieszkańców są to mieszkania? Korzystają z nich bezdzielne małżeństwa, ludzie przyjeżdżający na dłuższy okres na delegację służbowe, jedni ze stron rozwiedzionego małżeństwa, samotni mężczyźni i kobiety. Praktycznie więc tego rodzaju osiedle hotelowe rozwiązuje wiele problemów natury społecznej. I z tego względu koncepcja naszych przyjaciół znad Wietawy, która jest z naszej strony wszechstronnych studiów.

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

Manekiny z obręczkami

NIE BEZ KOZERY, jak się okazuje, angielskie miasto przemysłowe Birmingham uchodzi za jedno z najbardziej purytańskich w tym kraju. Oto na żądanie pewnego klienta wielki tamtejszy magazyn opatrzył woskowe ręce swoich damskich manekinów — obręczkami.

„Rację ma klient — powiedział dyrektor magazynu — który pisał do nas w tej sprawie. Skąpo ubrane lub raczej rozbrane manekiny mogą istotnie robić wrażenie panienek lekkiego prowadzenia, zwłaszcza że niektóre z nich stoją w dezbilach tuż obok... łózka”.

W Londynie nikt podobnej reklamacji nie zgłosił. „Wszystkie nasze manekiny są pannami — oświadczył dyrektor bliźniaczej firmy w stolicy nad Tamizą — i mamy nadzieję, że nie zmienią swego stanu cywilnego”.

Najcieńsza rurka

NAJCIEŃSZA RURKA W ŚWIECIE wykonano w Anglii. Jej zewnętrzna średnica wynosi 0,01381 mm a wewnętrzna 0,002302 mm. Wązka składająca się z 1250 000 tego rodzaju rurek można umieścić w obręcze słubnej średniej wielkości. Rurki te służą do dokładnego robienia zastrzyków i dokonywania szczeniowego zapładnienia u oświadów. (2)

Podniebienie prezydenta

150 DEPEZ DYPLOMATYCZNYCH kursowało w ostat nich tygodniach między Quai d'Orsay a placówkami francuskimi w 10 krajach Ameryki Łacińskiej, które odwiedza kolejno prezydent de Gaulle. Ich treścią były poszczególne menu śniadań i obiadów, jakie spożywa dostojny gość w czasie swego pobytu na zachodniej półkuli. (1)

„Koncert życzeń dla Wehrmachtu”

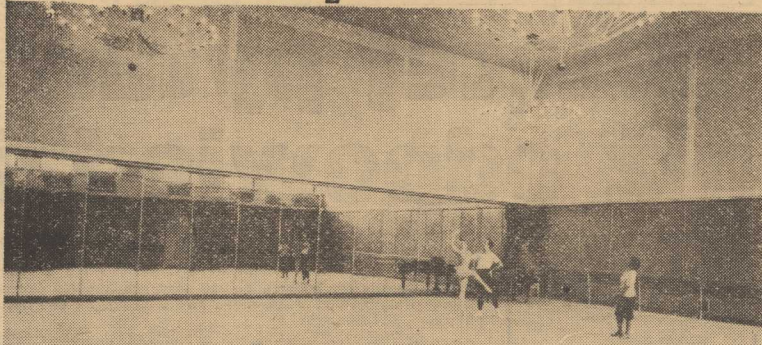
ZACHODNIONIEMIECKA PRODUKCJA PŁYT nie od dziś jest dla ich fabrykantów źródłem poważnych zysków. Lukratywność interesu opiera się w tym wypadku nie tylko na produkowaniu wspólnie z niemieckimi producentami, ale i na sprzedaży tych natchnionych z przeszłości, sięgającej do bardzo dobrze znanych światu „swiast”.

W oknach wystawowych pojawiły się więc na honorowych miejscach płyty z przemówieniami Hitlera i Goeringa. Mówi się oficjalnie, że należą do serii „dokumentalnej”.

Mimo wszystko jednak rzecz wybudziła tu i ówde zainteresowania. I tak np. gdy firma „Hocheder u. Co.” w Düsseldorfie wydała serię „mów i pism Niemiec nazistowskich”, władze zarządziły konfiskatę całego nakładu. Ale rzeczona firma zwinęszywszy kolosalny interes usunęła tylko najbardziej podające teksty i zastąpiła je „demokratycznymi” ustawkami. Ślad z zadowoleniem zatwierdził to konkretnie, seria znalazła się w sprzedaży, nakład rozszedł się w mgnieniu oka. Następnym krokiem było różnorodnych wariantach nowego nagrania. Należymy przebieg na rynku płyt gramofonowych stał się „Koncert życzeń dla Wehrmachtu”. (ZAP)

Widok na praskie osiedle mieszkaniowe Inwalidova

Za rok premiera...



Na 18 września 1965 r. ustalono termin oddania do użytku gmachu Teatru Wielkiego Opery i Baletu na Pl. Teatralnym w Warszawie. Gmach będzie miał łącznie 440 tys. metrów sześciennych. Sala widowiskowa obliczona jest na 2 tys. miejsc. Na zdjęciu: sala prób zespołu baletowego.

CAF — fot. Gładysz

- Więcej atrakcyjnych towarów
- Przyspieszenie rozwoju gastronomii

HANDEL WEWNĘTRZNY
W OFENSYWIE

W MINISTERSTWIE Handlu Wewnętrznego opracowano długofalowy program realizacji wytycznych IV Zjazdu PZPR. W dziedzinie towarów przemysłowych szczególną uwagę poświęcono artykułom trwałego użytku, zwłaszcza w zakresie poprawy i unowocześnienia tych wyrobów, jak również zwiększenia ich produkcji dzięki lepszym wykorzystaniu zdolności wytwórczych w fabrykach.

SPECJALNIE powołany w tym celu zespół w MHW pracuje obecnie nad ustaleniem listy towarów, w które rynek nie jest dostatecznie zaopatrzony, a których produkcję można by zwiększyć poprzez lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnych przemysłu.

W okresie do końca października br. opracowany zostanie — zgodnie z zapotrzebowaniem handlu, program dalszego rozwoju produkcji mebli w oparciu o krajową bazę surowcową płyt laminowanych i tworzyw sztucznych.

Duże znaczenie ma zapowiedź, że w sprawie jakości towarów rynkowych handel będzie zwiększał wymagania wobec przemysłu.

W podległym MHW działach wytwórczości, m. in. w przemyśle piekarniczym, gastronomicznym i garmażeryjnym zamierza się sukcesywnie wprowadzać nowe mierzniki produkcji. Polegać to będzie na zastępowaniu wskaźników wartości plonowej — wskaźnikami wartości przerobu, co niewątpliwie zwiększy zachęty dla przedsiębiorstw wytwórczych do produkowania artykułów najbardziej poszukiwanych na rynku.

Szczególną uwagę budzi opracowany w MHW dodatkowy program rozwoju przemysłu gastronomicznego w latach 1965—66. W myśli tego programu na rozwój sieci gastronomicznej, a zwłaszcza barów szybkiej obsługi powinno się w tym samym okresie przeznaczyć dodatkową kwotę 200 milionów zł. Nowe obiekty przemysłu gastronomicznego powinny powstać — zdaniem MHW — przede wszystkim w nowych osiedlach przemysłowych, w rejonach czasowo-turystycznych oraz w miejscach niedzielnego wypoczynku ludności dużych miast.

W opracowaniu znajduje się również program zwiększenia produkcji soków owocowych i warzywnych, rozszerzenia sprzedaży bazaru owoców i warzyw oraz program maksymalnego uzależnienia niektórych surowców żywnościowych, tzn. wytworzenia w przemyśle gastronomicznym i garmażeryjnym jak największej ilości półproduktów i gotowych zestawów posiłków, łatwych do szybkiego przyrządzenia w gospodarstwach domowych. Przewiduje się również podjęcie — wspólnie z Ministerstwem Przemysłu Spożywczo — uzależnienia niektórych surow-

ców żywnościowych, m. in. poprzez rozszerzenie asortymentu. Chodzi tu m. in. o napoje mączne.

Ważne decyzje przygotowuje się w zakresie inwestycji handlowych. M. in. celem uzyskania przy budowie obiektów handlowych i gastronomicznych jak najlepszych efektów ekonomicznych — MHW przygotowuje wydanie skatalogowanych projektów typowych. (fs)

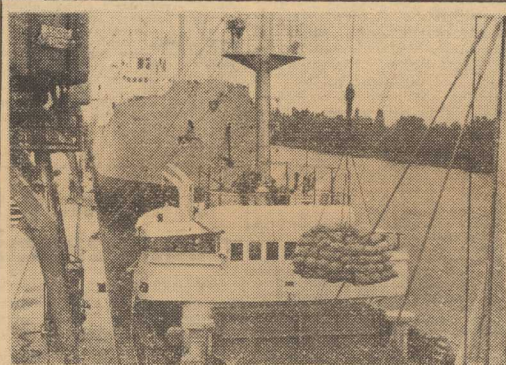
Nadużycia w handlu tekstyliami (1)

W NAJBLIŻSZYM CZASIE rozpocznie się przed Sądem Powiatowym w Szczecinie skomplikowany i zapewne długotrwały proces osób, oskarżonych o dokonywanie nadużyć w handlu tekstyliami i odzieżą. Przed sądem stanie 62 oskarżonych oraz 73 świadków.

JAK WYNIKA z ustaleń dokonanych w śledztwie, nadużycia polegały na przyjmowaniu łapówek przez pracowników przedsiębiorstw zajmujących się produkcją i dystrybucją tekstyliów oraz przez pracowników społecznych sklepów tekstylnych. Osobami dającymi łapówki byli najczęściej właściciele prywatnych zakładów krawieckich, którzy w ten sposób zapewniali sobie możliwość kupna najatrakcyjniejszych, trudno dostępnych materiałów. Ponadto w wyniku przestępczej działalności niektórych oskarżonych szczeciński rynek tekstylny został zubożony o atrakcyjne towary wartości wielu milionów złotych. Towary te, przeznaczone rozdzielnikami na zaopatrzenie woj. szczecińskiego, zostały, w zamian za łapówki, sprzedane na teren innych województw.

Zanim zajmiemy się „bohaterami” tej rozległej afery łapowniczej, spróbujmy, przynajmniej w najogólniejszych zarysach, przyjrzeć się sznurem mechanizmowi ich przestępczej działalności.

Sprawa pierwsza, to pozbanienie mieszkańców Szczecina i województwa możliwości nabywania wielu atrakcyjnych tkanin i wyrobów. Rozdziałem tkanin na poszczególne sklepy u-



Artysty szczecińskich teatrów dość często występują ostatnio w filmach. W tych dniach zakończyła swoją pracę w filmie Hana „Famiłki” w zrealizacji (reż. Weichert), w którym gra główną rolę i rozpoczyna współpracę z zespołem filmowym Wandy Jakubowskiej w nowym filmie pt. „Wielki las”. Marian Nosek i Bogdan Janiszewski powrócili niedawno z dłuższej podróży do Buchary, w pobliżu której na powietrzu brali udział w nakręceniu nowego wielkiego filmu polskiego, opartego na „Faronie” Prusa. (j)

W porcie szczecińskim załadunek drobnicy przy nabrzeżu „Ewa”. Fot. St. Cieślak

MECHANIZM
AFERY

towarów pomiędzy poszczególnymi pionierami i sklepy detaliczne na swoim terenie. Zbywanie towarów na teren innych województw dopuszczalne jest jedynie w wypadku posiadania nadmiernych zapasów lub „niechodliwości” danych tkanin na terenie województwa. Istotą przestępczej działalności niektórych odpowiedzialnych pracowników WPTO polegała na tym, że w zamian za łapówki sprzedawali na teren innych województw towa-

ników szczecińskich sklepów po zakładach produkcyjnych w poszukiwaniu atrakcyjnych tkanin. Stosownie do swego rodzaju fikcyjny tranzyt: kierownicy poszczególnych sklepów otrzymywali z WPTO upoważnienia, uprawniające ich do nabycia bezpośrednio u producentów towarów dla reprezentowanych przez nich pionierów handlowych. Jednak towary te, po dokonaniu ich wyboru w zakładach produkcyjnych, nie były przetrzymywane z magazynów hurtowych WPTO do danej pionier handlowej, lecz bezpośrednio do sklepu, którego kierownik dokonał wyboru. Za otrzymanie takiego upoważnienia kierownicy sklepów wręczali łapówki pra-

Klub Bibliofilów

Spośród najrozmaitszych ludzkich „hobby” najpiękniejszym, najszlachetniejszym chyba najstarszym jest zbieranie książek. Nie jest to przecież tylko zabawa w kolekcjonersztwo w bibliotece to zarazem najwięcej przyjaźni książek, zaszyje się popularizatorzy czytelnictwa, i to nie przypadkowego, ale czytelnictwa z wyboru, z głębokiego umiłowania przedmiotu. Jako takie bibliofilstwo jest ważnym czynnikiem upowszechniania kultury, nie tylko dzielnego, że grupa szczecińskich bibliofilów znalazła miejsce w Szczecińskim Tow. Kultury.

W tych dniach odbyło się w Księgarni Klubowej przy pl. Lotników inauguracyjne zebranie grupy szczecińskich bibliofilów. Przedyskutowano obszerny program działalności (organizacja specjalnych wyjazdów, zebrania dyskusyjne, spotkania z autorami, rozmaite formy upowszechniania czytelnictwa, starania o artystyczną integrację itp.), wybrano Komitet organizacyjny, a na najbliższym zebraniu, które odbędzie się w Księgarni Klubowej w dn. 23.X, o godz. 18 (i na które Komitet zaprasza wszystkich zainteresowanych) wybrany zostanie zarząd Klubu, któremu żyć należy jak najlepszych wyników w tak pięknej pracy.

Premiera teatru „Krypta”

Ambitny zespół artystów teatrów szczecińskich, zorganizowany przy zamkowym teatrze „Krypta”, przygotował pierwszą powakacyjną premierę, wystawiając sztukę niemieckiego pisarza W. Botcherta pt.

Kurier kulturalny

„Pod drzwiami”. Sztukę wyreżyserował bardzo pieczołowicie Zdzisław Krauze, który grał w niej również rolę główną. Botcher, przedwiecnie zmarły pisarz niemiecki, porusza w tej sztuce wiele problemów o wymowie głęboko tragicznej, przeważnie związanych z przeszyciami ostatniej wojny, m. in. wielki problem odpowiedzialności. W specyficznych warunkach teatru „Krypta” reżyser wydobyl z tej sztuki dużo autentycznej prawdy, a z roli głównej — jej głęboki tragizm. W innych rolach wystąpili artyści teatrów: Danuta Chudzińska, Mirska, Gerszanin, Roznowski i Wasowicz. Całość przedstawienia wywiera silne wrażenie i jest niewątpliwie dobrym startem teatru „Krypta”.

Najbliższe premiery

W październiku czekają nas 3 premiery, inaugurujące sezon 1964—65 w teatrach dramatycznych i w Operetce. Pierwszą — w dniu 4.X — będzie „Ania z Zielonego Wzgórza” Montgomery, w reżyserii Halny Komar-Dobrowolskiej, w Teatrze Współczesnym, o godz. 16 (dla młodzieży). Wioszorem w teatrze tym w dalszym ciągu grany będzie „Sul kowski” Zeromskiego, 7.X, w Teatrze Polskim odbędzie się premiera komedii Fredry „Mał i żona” w reżyserii Ewy Kobiłkowskiej. Około 15.X odbędzie się w Operetce premiera „Wesołej wdówki” Lehara.

W listopadzie — dalsze dwie premiery w teatrach dramatycznych: „Policantów” Mrożka w reżyserii dyr. Maciejowskiego i sztuki Ostrowskiego „I koń się potknął” w reżyserii Zbigniewa Mąka.

Szczecińscy artyści w filmie

Artysty szczecińskich teatrów dość często występują ostatnio w filmach. W tych dniach zakończyła swoją pracę w filmie Hana „Famiłki” w zrealizacji (reż. Weichert), w którym gra główną rolę i rozpoczyna współpracę z zespołem filmowym Wandy Jakubowskiej w nowym filmie pt. „Wielki las”. Marian Nosek i Bogdan Janiszewski powrócili niedawno z dłuższej podróży do Buchary, w pobliżu której na powietrzu brali udział w nakręceniu nowego wielkiego filmu polskiego, opartego na „Faronie” Prusa. (j)

W porcie szczecińskim załadunek drobnicy przy nabrzeżu „Ewa”. Fot. St. Cieślak

ownikom WPTO, a w zakładach produkcyjnych — kierownikom zbytu lub magazynierom za możliwość dokonania wyboru. Kierownicy sklepów jeździłi za towarami należąc do zespołu, pokrywając wspólnie koszty łapówek i dzieląc między swoje sklepy wybrane towary.

I TU DOCHODZIMY do sprawy drugiej: przyjmowania łapówek przez ekspedientów i kierowników sklepów tekstylnych. Aby otrzymać przydział towarów atrakcyjnych, pacilli oni haracz pracownikom WPTO lub zakładów produkcyjnych tkanin. Oczywiście nie należy sądzić, że czynili to w trosce o dobre zaopatrzenie swych placówek. Chodzi o to, że w sklepach przypatrywali się właściciele prywatnych zakładów krawieckich. Jeśli sklep był uprzywilejowany w przydziałach, to jego załoga z nawiązką „odbijała” sobie wydatki poniesione na wręczane łapówki uzależniając sprzedaż atrakcyjnych towarów od wręczania łapówek przez kupujących. Stali nabywcami, prywatni krawcy, pacilli więc „prowinie”, przy czym wyśokość tego haraczu zależna była od rodzaju i stopnia atrakcyjności towaru i sięgała nawet 20 zł od metra tkaniny.

TAK WIĘC MAMY swego rodzaju łapowniczą drabinę. Na jej szczyt — ci, którzy brali łapówki i dawali gwarancję, że ich urządzenie sumienie nie obudzi się w nieodpowiednim momencie, niżej — ci, którzy jedną ręką brali, a drugą część zysku przekazywali „wyżej” i wrzeszczli ci, którzy tylko dawali... (W następnym odcinku przedstawimy głównych „bohaterów” afery).

G. ROCH

Kaloryfery grzeją, ale...

Kulisy C.O.

WKROTCE zaczyna się jesienne słońce i pierwsze przymrozki. Wraz ze spadkiem słońca ręką w termometrze rozpoczyna się stereotypowe kłopoty mieszkańców wielkich miast. KALORYFERY. Czy w tym roku będą grzać i jak? Czy w mieszkaniach będzie zimno czy też trzeba będzie ratować się dodatkowymi grzejnikami i ciepłym ubiorem? Wszystkim narzekającym na funkcjonowanie centralnego ogrzewania proponujemy zajrzeć za kulisy tej wywołującej ciągłe jeszcze sporo narzekania instytucji.

SPECJALISTI Instytutu Techniki Budowlanej w Warszawie przeprowadzili wszechstronne drobiazgowo badania funkcjonowania centralnego ogrzewania oraz jego efektów w jednym z przeciętnych budynków mieszkalnych w Warszawie. A oto spis „grzechów” c.o. tego wolno stojącego, 4-piętrowego domu.

Fachowcy ITB zabrali się przede wszystkim o akcie projektowania. Okazało się, iż w wielu wypadkach jego autorzy poczynili zbyt optymistyczne założenia. Niewielkie zakręcenie wspólnych przemienników ciepła przez np. okna powodowało „obniżenie” strat ciepła o ok. 4 proc. Niewłaściwe zaklasyfikowanie budynku do odpowiedniej grupy przewidziane przez normy, wywołało dalsze fikcyjne obniżenie strat — aż o 11 proc. Projektanci kotłowni byli zbyt hojni w przydzielaniu wysokogatunkowego paliwa. Zamiast przewidzianego w projektach najwyższej klasy koksu — koksownia spalała (i słusznie, tylko trzeba było to wcześniej przewidzieć) mieszankę niskiego gatunku. Także wysokość kominów budowała zastrzeżenia specjalistów. W sumie — już niejako w założeniu przewidziane było niedostateczne ogrzewanie budynku.

Inżynierowie dokonujący wizji lo kalnej sprawdziли także ilość „żelazek” kaloryferów w mieszkaniach oraz zgodność tej liczby z normami. Stwierdzono, że w niektórych pomieszczeniach było 2 razy więcej grzejników od przewidzianych przez pisarzy. Dzięki temu mieszkania znajdujące się blisko kotłowni przez chwytujące nadmierne ilości ciepła, podczas gdy w lokalach oddległych znajdujących się na wyższych piętrach mieszkańcy szczerkali zębami z zimą.

Zie zrozumiana dążność do oszczędności paliwa spowodowała, że palacz nie ogrzewał wody do temperatury określonej przez regulamin. Temperatura wody zasilającej grzejniki wynosiła o kilkanaście stopni mniej, co oczywiście natychmiast odbijało się na temperaturze mieszkań.

Kompleksowa analiza wszystkich czynników wpływających

na temperaturę ogrzewanych przez ciepłownię pomieszczeń, przeprowadzona przez inżynierów Instytutu Techniki Budowlanej umożliwiła znalezienie słabych punktów, najczęściej wpływających na małe efekty centralnego ogrzewania. Wyniki tej bardzo potrzebnej pracy znacznie ułatwią przedsiębiorstwom gospodarki ciepłej wykrywanie i usuwanie pewnych powtarzających się usterek oraz różnorodnych, niekiedy nieoczekiwanych zjawisk obniżających sprawność kaloryferów i wywołujących zmarznięcie mieszkań. (BN-T PAP)

NIEZAWODNY ZAMEK

WE WŁOSZACH pojawił się nowy typ zamka do drzwi, ponęt gwarantujący pełne zabezpieczenie przed włamywaczami. Ma wbudowaną aparaturę alarmową, ostrzegającą przy każdej próbie otwarcia go podobnym kluczem lub wyważeniem drzwi. Zamek, podobnie jak kasy pancernie, zabezpieczony jest specjalną kombinacją cyfrową, dowlana ustawianą przez właściciela. (J.o.)

Podwodna farba

FIRMA Def A.G. z Vaduz w księstwie Liechtenstein twierdzi, że wynalazła farbę, którą można malować rzeczy zanurzone w wodzie, np. konstrukcje mostowe. Farba jest cięższa od wody dzięki czemu puszka z farbą nie ucieka nurkowi do góry, i ma w swym składzie czynnik antykorozyjny oraz związki fosforu, tak iż łatwo przylega do chropowatych powierzchni. (NNT-PAP)

Nowy most wiszący oddano do użytku w zatoce Firth of Forth (wschodnia Szkocja). Jest to czwarty co do wielkości most wiszący na świecie, a największy poza Stanami Zjednoczonymi. Jego długość wynosi około 2,5 km, ogólny ciężar 39 000 ton, a koszt budowy 26 milionów funtów. Warto wspomnieć, że za przelazem samochodem przez most pobiera się „kopytkowe” w wysokości 2,5 szylinga. CAP

Automat buduje dom

INŻYNIEROWIE ukraińscy skonstruowali automatyczny system kierowania i-onlaniem budynków mieszkalnych. System pracuje w Kijowskim Kombinate Budowy Domów i nosi nazwę autoprojektora. Urządzenie działa według z góry utrwalonego programu; kieruje wydawaniem części z magazynu, ustala ilość elementów, podaje informacje dla technicznej analizy przebiegu montażu budynków w porównaniu z harmonogramem itd. Przelaz montażu obserwuje się za pośrednictwem zamkniętego układu telewizyjnego. Jak podają moskiewskie „Izwestia”, automatyczny dyspozytor pozwala oszczędzić około 100 000 rubli. Montaż czteropiętrowego budynku trwa 22 dni. (NNT-PAP)

MECHANICZNA „BESTIA”

MECHANICZNA „Bestia”, która może jeść, spać i bawić się, uzyskała niedawno jeszcze jedną — cę żywych stworzeń — „wzrok słuchowy”.

BESTIA, która swym wyglądem i bezustannym mrużeniem przywodzi na myśl pudło od kapeluszy wypełnione pszołami, narodziła się przed rokiem w John Hopkins Applied Physics Laboratory w Laurel (USA). Obecnie wyposażono ją w sonarowe urządzenie eholokacyjne, dzięki któremu Be-

stia nie wpada już na ludzi i inne przeszkody.

Bestię skonstruowano w ten sposób, by dawała sobie radę bez pomocy ludzkiej. Metalowy robot wałęsa się po korytarzach laboratorium, szukając gniazdek elektrycznych. Gdy na trafi na jedno z nich, przywiera doń wtyczką i ładuje 12 swych baterii srebrowokadmowych.

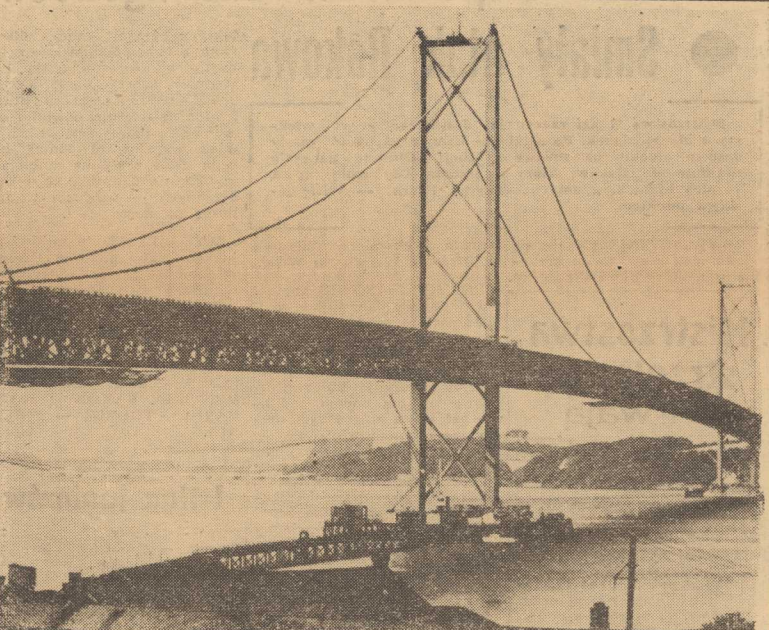
System sonarowy pozwala Bestii orientować się w przestrzeni z pomocą ultradźwięków, tak jak to jest np. u nietoperza. Jednakże, jak powiedział jeden z konstruktorów robota, Leonard Scheer, Bestia „widzi” gorzej od nietoperza.

Robot waży 45 kg. Ma on dwie pary „uszu”. Jedną parę wysyła sygnały ultradźwiękowe, a drugą je odbiera. „Uszy” przypominają wyglądem małe rożki i mają średnicę 12 mm.

Uszy - nadajniki wysyłają ku ścianom 25 razy na sekundę impulsy, o częstotliwości 40 tysięcy cykli. Echo tych sygnałów, odebrane przez drugą parę uszu, pozwala Bestii podczas wędrowki po korytarzu orientować się w położeniu względem ścian i trzymać się śródek.

Bestia wyposażona w uszy sonarowe może znaleźć zastosowanie pod wodą, np. przy wykrywaniu i badaniu wraków. Robot z sonarem nie musiałby pełzać po grząskim dnie morskim; zamiast tego mógłby unosić się w pewnej stałej odległości od dna.

Poprzednio Bestia nie miała „mysiu słuchu” i podczas swych wypraw w poszukiwaniu gniazdek elektrycznych wciąż obijała się o ściany. Obecnie robot porusza się mniej więcej po linii prostej, z prędkością 1 km/godz. (NNT-PAP)



Krzywej Wieży na ratunek

KRZYWA WIEŻA w Pizie, której pochyleństwo wzrosło w ciągu ostatnich 45 lat o 6 centymetrów na 330 metra — (tzn. o blisko 2 procent — poddana zostanie wkrótce badaniom międzynarodowej komisji ekspertów, która ma zaproponować niezbędne środki dla ocalenia wieży od upadku. (J.o.)

Zegar na Księżycu

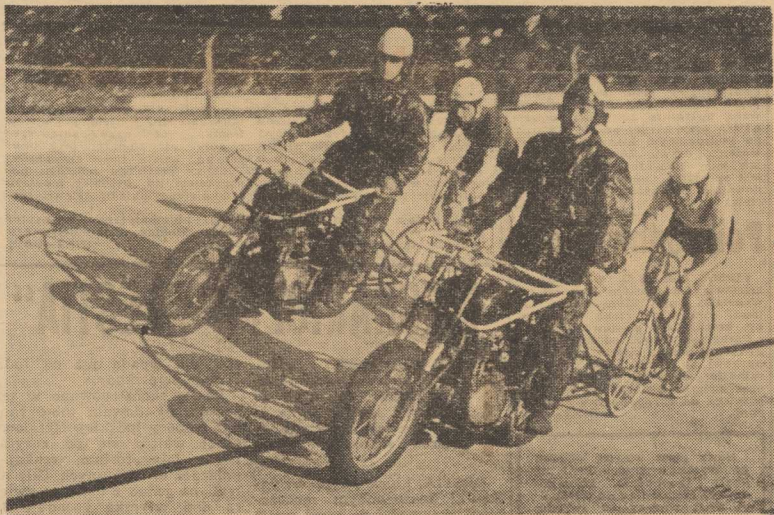
DYREKTOR planetarium Fels w Filadelfii (USA) opracował specjalny zegar do tryku przyszłych uczestników wyprawy na Księżyc. Zegar podaje czas Greenwich oraz czas miejscowy dla dowolnego punktu na powierzchni Księżyca, a ponadto można z niego odczytać wszystkie widoczne z naszego satelity fauny Ziemi i położenie Słońca. (J.o.)

Advertisement for 'Morderstwo na mojej ulicy' by Edwin Lanham. Includes a small illustration of a building and the author's name.

(71) wszystkie uczucia, ogarnęła głęboka, ostateczna rozpacz. Nadeszła noc. Miał wrażenie, że spadła kurtyna, że śmiertelny cunok odkrył nadzieję. Widział to w oczach reszty zebranych w pokoju; w podkrążonych oczach Ellen Cole, w ścigniętej twarzy Ezy Vincenta, w zaciśniętych wargach Molly. To nie było porwanie dla okupu, to było uprowadzenie. A celem jego — uciszenie dziecka, uciszenie jego głosu na zimno wykalkulowaną przemocą. Przy szła noc i przestał się ludzi. Nawet dzwonki telefonów przestały niepokoić Bruce'a — całkowicie pogrzył się w swoim nieszczęściu. Tuż po dziewiętej do pokoju wszedł inspektor Harrison: — Mamy Gilmana. Bruce powoli wstał. — Nasi ludzie pilnowali też żłogłówek w przystani Huntington. Niedawno pojawił się tam Gilman, razem z tą dziewczyną — to jego sekretarka. Dlatego tak czmycheli w zatoce Lloyda. Wyszli do Huntington i taksówką pojechali do miasta, tą samą taksówką urocili. Gilman twierdzi, że czegoś zapomniał, może się pan domyślić czego — znalazłono przy nim sześć porcji heroiny. Kierowca taksówki potwierdził słowa Gilmana. Zawieź ich do restauracji, zjedł tam kolację i wrócił do łodzi. Sprawdzamy jeszcze to wszystko, ale wygląda na to, że powiedział prawdę. — I znowu fałszywy trop — powiedział Bruce martwym głosem. — Wiem o tym — zgodził się inspektor — ale nadal jest jeszcze nadzieja. Bruce potrząsnął głową i usiadł znowu. W tym momencie w drzwiach ukazała się pielęgniarka Vincenta i odezwała się radosnym zawodowym głosem: — Czy mój pacjent nie poszedłby już do łóżeczka?

Vincent tylko potrząsnął przecząco głową. Oczy jego błyszczały z bólu — wpatrzony w desę dywanu, siedział ze spuszczoną głową. „Charlie Pearl ma alibi — myślał Bruce — Gordon Gilman też ma alibi”. Jaka jeszcze została możliwość? Przywołał Pam na Long Island, tu, gdzie wydawała się bezpieczna, a Greenwich Village daleko. Dlaczego morderca tak się przestraszył? Szedł ją aż tutaj i porwał w biały dzień, na publicznej drodze? Nie kierowała nim jedynie obawa, że może go rozpoznać na jakiejś z ulic Greenwich Village — najwyraźniej wpadł w panikę. Musiał być pewien, że ona go zobaczy. Oto klucz do całej sprawy. To musiał być ktoś, kogo ona mogłaby spotkać na ulicy, albo ktoś, kogo znał Bruce'a — myślła ją powoli krystalizowała się w jego umyśle, myśl, która niby kamień rzucony w wodę tworzy rozchodzące się coraz dalej fale wnioskowania. Pielęgniarka prezesa przeszła obok niego, zbliżyła się do stołu i zaczęła czegoś szukać z przepraszającym usmiechem. — Czy nikt tu nie widział takiej małej ampulki? — spytała. — Jakiej znowu ampulki? — spytał Vincent. — Małej ampulki morfiny — odparła pielęgniarka. — Chciałam zaprowadzić pana Vincenta do łózka i dać mu zastrzyk na uspokojenie, ale gdzieś mi się zapodziała morfina. — Wcale nie zamierzam jeszcze iść do łóżka — powiedział Vincent poirytowanym głosem. Bruce znowu zaczął chodzić tam i z powrotem. Rozglądał się przy tym uważnie po pokoju. Czegoś tu było brak. Już dawno to zauważył, ale nie zrobiło to na nim żadnego wrażenia. Czegoś było brak w tym pokoju, czegoś, co widział tu trzy dni temu, kiedy był na obiedzie u Cole'ów. (c. d. n.)

Przełożyła Irena DOLEŻAL-NOWICKA



Swietną formę podczas ostatnich mistrzostw Polski za motorami wykazał Marian HALUSZCZAK (Czarni). Szkoda tylko, że konkurencja ta nie cieszy się powodzeniem wśród najlepszych kolarzy kraju.

Na zdjęciu aktualny mistrz Polski wyprzedza kolejnego rywala.

Foto: St. CIESLAK

Już wszyscy reprezentanci w drodze do Tokio

WCZORAJ rano odleciała do Tokio druga grupa polskich Olimpijczyków. Z Warszawy wystartowali oni samolotem „Lotu”, w następnym w Kopenhadze przesiadając się na samolot „SAS”, i przez Alaskę dotrzeć do stolicy Japonii.

W 30-osobowej grupie pod kierownictwem wiceprzewodniczącego GKKPiT, Józefa Rutkowskiego, udali się do Tokio: kolarze szosowi, strzelcy (bez Smelczyńskiego), floreciści oraz siatkarki.

Ekipa CSRS

W PRADZE podano do wiadomości, że ekipa olimpijska CSRS liczyć będzie 108 zawodników i zawodniczek.

Ciekawy turniej siatkówki kobiet

W SOBOTĘ I NIEDZIELE w szczecińskiej hali sportowej odbędzie się z okazji otwarcia sportowego roku akademickiego ciekawy turniej siatkówki

Uwaga, kandydaci na zapaśników

PRZY MKS OGNIWO istnieje szkoła zapaśników, do której wstąpić mogą chłopcy w wieku od lat 14, posiadający zgodę rodziców na uprawianie tej dyscypliny sportu.

TRENINGI i zapisy kandydatów odbywają się w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki i piątki w hali sportowej od godz. 18.

TRENINGI prowadzi doświadczony trener — uczestnik olimpiady Zbyszek SZAJEWSKI.

VIII kolejka spotkań w II lidze

- Brak respektu dla eks-ligowców
- Śmiały atak Rakowa

Mistrzostwa II ligi zaczynają dostarczać coraz większych niespodzianek. Po ostatniej kolejce spotkań zaszyły dość nieoczekiwane zmiany w tabeli. Obecnie na czele znajduje się Raków, który wyprzedza Garbarnię lepszą różnicą bramek, a dotychczasowego lidera — Wisłę jedynym punktem.

REWELACYJNIE spisuje się beniaminek z Jaworzna — Victoria, który nie ułaski się ko-

lejnego eks-pierwszoligowca, zwyciężając tym razem Wisłę.

Mistrzostwa strzeleckie — trwają

OD PRZEDWCZORAJ na strzelnicy LOK przy ul. Twardowskiego (Turzyn) odbywają się mistrzostwa województwa w strzelaniu sportowym. Przypominamy, że udział w zawodach mogą wziąć czterooosobowe zespoły kół LOK, TKKF i rad zakładowych. Broń i amunicję uzyskać można od organizatorów na strzelnicy.

Zakończenie mistrzostw nastąpi w dniu 1 października.

DOTYCHCZASOWE spotkania wykazały, że walka w II lidze jest niezwykle twarda i zacięta. Zespoły dysponują do skutą kondycją, wielką ambicją i wolą zwycięstwa. W tej sytuacji drużyny, które grały jeszcze nie tak dawno w I lidze natrafiają na groźnych przeciwników i przeważnie nie wytrzymują spotkań kondycyjnie.

DZIS o godz. 15.30 w Lasku, ARKONIA przyjmując LUBLINIANKĘ. Zespół trenera Sitki, który w ostatnich meczach wykazywał poprawę formy zno-



wu zawiódł przegrywając na wyjeździe wysoko z GKS-em 0:3. Jest więc okazją do rehabilitacji przed własną publicznością.

WIERZYMY, że Arkonia potrafi grać. Zespół posiada przecież sporo umiejętności technicznych, a również skuteczną

DUŻYM SUKCESEM szczecińskiego AZS-u zakończył się start w trzecim rzucie II ligi lekkoatletycznej. Podopieczni trenera Potrzebowski mimo że startowali w osłabionym składzie bez SZAMROWICZA i WEJNY, którzy w skoku w dal legitymują się wynikami powyżej 7 m, bez Sokolowskiego, Lewickiego i innych zajęli trzecie miejsce gromadząc 49 200 pkt. Należy zaznaczyć, że w zespole szczecińskim startował kontuzjowany CHRBASZCZ, który zajął drugie miejsce w biegu na 800 m, a do biegu na 10 km trener Potrzebowski nie wystawił zawodnika.

A oto ciekawsze wyniki zawodników AZS-u:

Teniści kończą sezon

TOMASZEWSKI zwycięża na kortach

FINAL gry pojedynczej mężczyzn Tomaszewski — Fudala, rozgrywanego na kortach Sparty turnieju zakończenia sezonu, nie przyniósł spodziewanych emocji. Przewaga Tomaszewskiego była zdecydowana — rozstrzygnął on to spotkanie na swoją korzyść w stosunku 6:1, 6:2.

Igrzyska w kolorach

RZYMSKIE I. O. stały pod znakiem czarno-białej telewizji azjatyckiej. Tokijskie, charakterystyczne są będą telewizją podniebną. Funkcję telełącznikową spełniać będą trzy sztuczne satelity amerykańskie: Syncom polaczy Japonię z USA, a Telstar i Relay — USA z Europą, Afryką i Australią. Po raz pierwszy w historii japoński telewizorowie oglądać będą Igrzyska w naturalnych kolorach.

O WIELE BARDZIEJ ZACIĘTY POJEDYNEK stoczyli natomiast walczący o 3 miejsce Przybysz i Juchnicki. Już po pierwszym secie wygranym przez Przybysza 7:5 stało się jasne, iż ten rutynowany zawodnik nie będzie miał łatwej przeprawy z utalentowanym juniorem. Juchnicki, bardziej skuteczny niż jego partner, całkowicie opanował sytuację w 2 i 3 secie zwyciężając w ładnym stylu (5:7, 6:4, 6:4).

JESIENNY TURNIEJ NA KORTACH jeszcze raz potwierdził, iż tegoroczne sukcesy młodzieży Sparty nie były przypadkiem. Zarówno Fudala jak i Juchnicki, dali się wyprzedzić jedynie Tomaszewskiemu, demonstrując dobrą formę i przyjemny dla oka tenis. (ms)

Spartakiada SN Nr 1

DZIS o godz. 16.00 na stadionie AZS-u przy ul. Kordeckiego odbędzie się spartakiada Studium Nauczycielskiego Nr 1. Spartakiada organizowana jest przez SN i AZS z okazji XX-lecia Polski Ludowej i X-lecia istnienia Studium Nauczycielskiego Nr 1 w Szczecinie. (p)

NRF-Polska juniorów w boksie



PO ZWYCIĘSKICH meczach pierwszej reprezentacji bokserskiej Polacy, w dniach 9 i 11 października walcząc w Warszawie w NRF reprezentacja juniorów. Spotka się ona 3 października w Neulhm 1:3 październik w Rosenheim z drużyną gospodarzy. Młodzi polscy pięściarze bardzo starannie przygotowują się do występów w NRF.

Rekord świata

PILOT AEROKLUBU w Stalowej Woli Stanisław Kluk pobili w tych dniach rekord świata lotu na szybowcu w tzw. zamkniętym trójścianie 100 km. Trasę tę pokonał w ciągu 55 minut przy bardzo niesprzyjających warunkach atmosferycznych. (ar)

I liga juniorów

Pogoń — Chrobry 2:0
Osadnik — Czarni 2:3
Pionier — Błękitni 1:2
Orzeł — Świt 3:1
Sparta — Arkonia 1:2
Budowlani — Dąb, mecz został przerwany.

TABELA

1. Arkonia	9:0	17:1
2. Czarni	6:2	15:7
3. Pogoń	6:2	6:5
4. Sparta Gryfice	5:3	12:8
5. Dąb Dębno	4:2	7:2
6. Osadnik Mysłibórz	4:4	11:9
7. Świt Skolwin	3:5	4:7
8. Błękitni Słargard	3:5	5:12
9. Orzeł Zydowce	3:5	5:12
10. Budowlani	3:3	3:11
11. Chrobry	1:7	5:9
12. Pionier	0:8	2:11

W NIEDZIELE 5 kolejka spotkań mistrzowskich. Grać będą: Arkonia — Orzeł, Błękitni — Budowlani, Chrobry — Pionier, Czarni — Pogoń, Dąb — Sparta i Świt — Osadnik.

Kocik AZS-u

dziesięciobój — Głowacki 5.250 pkt, trójskok — Tymosiewicz 15,33 (rekord okręgu), skok wzwyż — Tymosiewicz 185, skok o tyczce — Janikowski 3,90.

KOBIECY: pchnięcie kulą — Kozłowska 12,15, rzut oszczepem — Kozłowska 40,89, bieg na 200 m Malakówna 25,9.

UDANY MITYG W DĘBNIE

W NIEDZIELE lekkoatleci AZS-u wzięli udział w mityngu lekkoatletycznym, w któ-

rym startowali również zawodnicy Pogoni, LZS Pomorza, Zawiszy i Dębna. Impreza zorganizowana była wzorowo.

A oto ciekawsze wyniki:

KOBIECY: 80 m ppł — Miśko 11,8, Kraskowska (Pogoń) 11,8, 100 m — Woldańska 12,2, Malak 12,4, skok w dal — Woldańska 5,34, Malak 5,27.

MĘŻCZYŹNI: 100 m — S. Maksymow 11,1, 200 m — S. Maksymow 22,5, 1 000 m — Wojtasik 2,27,2, Chrabąszcz 2,27,5, skok o tyczce — Janikowski 4,12 (rekord życiowy), Kula — Szulc (Zawisza) 14,42, Puchalski (Pogoń) 14,25, Bienias (P) 14,02, skok w dal — Tymosiewicz 6,58, trójskok — Tumilewicz 13,78. (p)

Kolegium orzekło:

NA JEDNYM z ostatnich posiedze... Kolegium Karno-Administracyjnego przy DRN-Sródmieście...

nie udał. Roszak o mały włos wpa... Kolegium orzekło, że Roszak...

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

KOMORNIK Sądu Powiatowego w Szczecinie rewiru VII, Henryk Kuraskiewicz...

Zguby

BARBARA Danielewicz zgubiła leg. szkolną nr 857/64 wydaną przez PLSP...

Teatry

POLSKI — „W małym domku” g. 19.30; WSPÓLNY — „Sukkoski” g. 19.30; GIESEK — „Zycie parskie” g. 19.15.

Kino

DELFIN (tel. 468-70) — „Przeżyjmy to jeszcze raz” g. 13, 14.30, 16, 18, 20; POLSKA — „Francuska miłość” g. 12.30, 17.30, 22.00; KOSMOS (tel. 355-42) — „Nagie oszre” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.30, 21; USA — „Od lat 9 (sroda i czwartek); COLLOSSEUM (tel. 458-18) — „Diabeł szluzki” g. 16, 18.30, 21; franc. — „Od lat 16 (sroda i czwartek); BILIO (tel. 783-25) — „Ech” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30; pol. — „Od lat 16 (sroda i czwartek); OGRÓDOWE — „Burza podstępem” g. 18.30 — wyl.; DERY — „Serce i szpada” g. 19 — franc. panom.; POLONIA (tel. 473-01) — „Sztuka z Nowejj” g. 13.15, 15.30, 18, 20.30 — jug. — „Od lat 12; ECHO (Krzyżowki) — „Atak we mgle” g. 16.30, 18.30, 21, 23.30 — NRD — „Od lat 16 — panom.; PIONIER (tel. 475-02) — „Pigułki dla Aurelii” g. 13, 15, 18.30, 20.30 — pol. — „Od lat 16; „Święta nadziei” g. 17; czwartek — „Kogucik złoty grzybek” g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.30; MUZA (Polmorzan) — „Kryk strachu” g. 18, 20 — ang. — „Od lat 16; MARS — „Śledim wspaniałych” g. 17, 20, 23 — panom.; „Od lat 14; FALA — „Hilja” g. 16 — franc. — „Od lat 16 — „Stokrotka” g. 18 — franc.; PROMIEN — „Nie jedźcie stokrotki” g. 16, 18.10, 20.30 — USA — „Od lat 12; ECHO (Krzyżowki) — „Harry i kamerdyner” g. 18 — duniński — „Od lat 12; SWIT (Skolwin) — „Zycie Adolfa Hitlera” g. 17.30, 19.30 — NRD — „Od lat 16; MEWA (Zelechowo) — „Nieznoimi z pogocią” g. 19 — USA — „Od lat 16; ZEGARZ (Gościnek) — „Casino de Paris” g. 17.30, 20 — franc. — „Od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Cartouche zbójca” g. 17.30, 19.45 — franc. — „Od lat 14 — panom.; PRZYJAZN (Dąbie) — „Viridiana” g. 17, 19 — hiszp. — „Od lat 16; HUTNIK (Stolary) — „Ręce w góline” g. 18, 20 — ang. — „Od lat 16; BAJKA (Police) — „Albi doskonałe” g. 17, 19 — ang. — „Od lat 12; MAJ (Zydowice) — „Ręce w góline” g. 18, 20 — USA — „Od lat 16 — panom.; MARZENIE (Wielgowo) — „W marce i bez marzeń” g. 18, 20 — koreański — „Od lat 12.

Reporter zanotował

DZIS RANO w wytwórni wód gazowych przy ul. Krasickiego 13 eksplodował syfon z wodą sodową...

NA BUDOWIE przy ul. Dubois ro botnik — 26-letni Jan W. zasypał sobie oczy niegaszonym wapnem...

NA ul. Dąbrówki 33 wypadła okna II piętra na bruk 4-letnia Ewa R. Dziecko doznało wstrząśnienia mózgu i ogólnych obrażeń...

PODZAS libacji alkoholowej w jednym z mieszkań przy ul. Osadników w Trzebieży, wybuchła awantura i w ruch poszły noże...

DO AMBULATORIUM pogotowia przywieziono również 40-letniego Tadeusza K. zam. przy ul. Montecassina 1, który był w stanie nietrzeźwym, oświadczył, że po bitości stracił przytomność...

DZIS nad ranem w jednym z mieszkań w Stargardzie przy ul. Sienkiewicza z wybuchł pożar, który strawił szafę z garderobą, kredens, radio i inne sprzęty...

Do kolejarzy przyjeżdża Zespół Pieśni i Tańca z Bułgarii

NA występy do Polski przyjechał bułgarski Zespół Pieśni i Tańca Kolejarzy z Sofii...

Występ organizowany jest przez wszystkich dla kolejarzy. Bilety rozprowadzają poszczególne Rady Zakładowe...

STAROMYSLYSKA 27 — malarstwo polskie, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szcześcińskich...

MIĘSKIE SZPITAL DZIECIRCY — Sw. Wojciecha 7; III KLINIKA CHIRURGICZNA — Pomorzany; SZPITAL WÓSKOWY — Oddział Polonijny — Motła Skargi.

NR 1 — Jagiellońska 16 — tel. 371-55; NR 47 — Jaromira 11 — tel. 426-46; NR 48 — Leliewela 1 — tel. 476-24.

CDZIENNE POGOTOWIE PRACY: Apteki: NR 10 (Glinki); NR 12 (Pracyjuchy).

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 18.42.

13.20 „W mieście”, 13.45 „W rymie tańca i piosenek”, 14.20 „Mówiły teatry”

16 Sprawozdanie sportowe — mecz piłkarski gwiazd XX-lecia, 17.30 „Kamień strąca”, 18.05 film krótkometrażowy „1920”

9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 Kronika, 10.15 Komedia „Bohater zachodniego świata”, 11.45 Wiadomości dla młodzieży, 12.55 test, 13.30 „Sroka zlodziejka”, 16 Wiadomości dla dzieci od lat 9, 16.40 Wiadomości dla dzieci od lat 10, „Sładami olimpiad”, 18 Omgotwka, 19.10 program, 19.10 Sport, 19.10 Tysiąc wiadomości TV, 19.50 Podrozwienia TV dziecięcej, 19.50 Spotkanie w Berlinie, 20.40 Prognoza pogody, kronika, 20 „Parada szlachecka”, 21 Film TV „Trzej Mędrcy”, 21.25 „Ze świata mody kobiecej”, 21.55 „Trzej najlepsi”, 22.05 Kronika, 22.15 „Wojna droga dla nauki”.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdy Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 420-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat techniczny 423-21 (wewn. 51); dział mialski 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział informacji z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 344-41; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 423-14. Prenumerata: Wpisy w drukarni przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz podzielnicy „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO NR 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/2. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca na zagranicę, która jest o 10 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO NR 1-6-10024.

Koleżance Krystynie Steinowej i Koledze Leszkowi Mazurowi wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci OJCA składają Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Liceum im. Mieszka I w Szczecinie 8918-G

Ogłoszenia drobne

Nieruchomości

SPRZEDAM zabudowaną i zagospodarowaną działkę 5,600 m² w Turnowie Podgórnym pod Poznaniem...

MALE bokarski oraz suknię półtoroczną szpandana. Długa 37, tel. 445-10. 8927-G

WARTBURG De Luxe sprzedam. Szczecin, tel. 87-84 od godz. 15. 8929-G

POMOC domowa przyjmie, warunki do uzgodnienia. Zgłoszenia ul. Mazurska 29/8. 8920-G

DWIE panielki poszukują pokoju sublokatorskiego tel. 474-18. 8920-G

KAWALERKĘ zamienie na pokój z kuchnią lub 2 małe pokoje, 7 godzinny wyjazd. 2 POKOJE, wygodny, c.o. w Skolwinie zamienie na podobne w Śródmieściu tel. 37-82. 8932-G

WYNAJMĘ pokój umeblowany dwóm osobom w Szczecinie. 8923-G

WYNAJMĘ pokój umeblowany dwóm osobom w Szczecinie. 8923-G

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdy Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 420-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat techniczny 423-21 (wewn. 51); dział mialski 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział informacji z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 344-41; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 423-14. Prenumerata: Wpisy w drukarni przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz podzielnicy „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO NR 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/2. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca na zagranicę, która jest o 10 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO NR 1-6-10024.

WITOLD Rutkowski zgubił leg. ubezpieczalni rodzinna nr 321522 sent. B. 8945-G

EDMUND Krauze zastawił w tramwaju nr 15 teczkę z 200 książkami technicznymi, rachunkami i innymi dokumentami. Zwrot za wynagrodzeniem na ul. J. Stryki 25/3, tel. 702-07. Ostrzegam przed kuppem. 8949-G

JOZEF Sidorek zgubił leg. ubezpieczalni rodzinna nr 894-G

STANISŁAW Szolowski zgubił leg. studencki wydany przez Politechnikę Szczecińską. 8944-G

ZGINAŁ pędziłyk czarny. Znalazę przesyony o odpowiedzialność za wynagrodzeniem na ul. J. Stryki 25/3, tel. 702-07. Ostrzegam przed kuppem. 8949-G

JADWIGA Leszcz zgubiła leg. kuratora społecznego oraz leg. służbowy wydany przez Sąd Wojewódzki w Szczecinie. 8950-G

Zegarki, biżuterię przyjmują w Komisary PHD „Jubiler” 2848-K

Zegarki, biżuterię

Zegarki, biżuterię

Zegarki, biżuterię

kluby

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK. FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Swindon — Wielka Brytania” g. 10-21.

muzeum

STAROMYSLYSKA 27 — malarstwo polskie, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szcześcińskich g. 9-15; WAZY CHIROBRGOSKI — archeologia, wystawy malarstwa, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziełwo kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 9-15; BWA — Staromyślska 27 — grafika Zofii Dębowskiej-Tarasin; malarstwo i rysunek Romualda Drzewieckiego g. 9-15; SPOŁDZIELCOW — Woj. Pol. 20 — malarstwo Stanisławy Biłkowskiej.

Dziury

SZPITALA: MIĘSKIE SZPITAL DZIECIRCY — Sw. Wojciecha 7; III KLINIKA CHIRURGICZNA — Pomorzany; SZPITAL WÓSKOWY — Oddział Polonijny — Motła Skargi.

NR 1 — Jagiellońska 16 — tel. 371-55; NR 47 — Jaromira 11 — tel. 426-46; NR 48 — Leliewela 1 — tel. 476-24.

CDZIENNE POGOTOWIE PRACY: Apteki: NR 10 (Glinki); NR 12 (Pracyjuchy).

Radio

13.20 „W mieście”, 13.45 „W rymie tańca i piosenek”, 14.20 „Mówiły teatry”

Najnowsze z zezwolenia Księgarńi

Trembecki — Poezje, Czyt. 10.— zł; I. Perkowski-Szczyńska — Pamiętnik huczeński, Czyt. 2.— zł; L. Kaltenbergh — Ogień straszony, LSW 3.— zł; M. Gaj — Światło, PZWS 14.— zł; W. Sierpiński — 200 zadań z elementarnej teorii liczb, PZWS 17.50 zł; W. Juszczyk — Ropucha, PZWS 6.50 zł; L. Kruczkowski — Pawie piana, Czyt. 15.— zł; Sillitoe — Samotność długodystansowca, PIW 10.— zł; P. Roth — Goodbye, Columbus, PIW 10.— zł; K. Busch — Przelom, W. Liter. 34.— zł; St. Wyspiański — Dzieła zebra. t. I, W. Liter. 21.— zł; W. Bilinski — Lato po wojnie, W. Łódź 15.— zł; H. Huszar — Kręgi, W. Łódź 13.— zł; G. Zapolska — Fioletowe porożycie, W. Liter. 19.— zł; Z. Zychowski — Towarzystwo Demokratyczne Polskie, KIW 24.— zł; T. Sliwaki — Szczęście figle W. Liter. 22.— zł; Muszyński — Zasady ustrojowe sądownictwa wojskowego i prokuratury wojskowej w Polsce Ludowej, MON 27.— zł; Beeman — Mobilność w teorii i praktyce, MON 12.— zł; Chruszczyk — W walce o pokój i socjalizm, KIW 25.— zł; Zmichowski — Konstrukcje przekładów, MON 8.— zł; Skórny — Obserwacje i charakterystyki psychologiczne, PZWS 11.50 zł; Swirkowski — Badania mikromagnetyczne, MON 16.— zł; Zermoski — Dzieła, Czyt. 35.— zł; Drodzowski — Tyłko pamięć, W. Liter. 14.— zł; Cabania — Karty czasu, PIW 10.— zł; Kruczkowski — Liryki wybrane, PIW 20.— zł; Holderlin — Poezje wybrane, PIW 20.— zł; K. Konrad — Więcej prawdy niż plotki, PIW 30.— zł; Konrad — Opowieści niepokojące, opowieści zaszywane, PIW 20.— zł; E. Roddy — Arolino w Wenecji, PIW 25.— zł; Pauszer-Klonowska — W cieniu najeźźców drzew, W. Lubelskie 18.— zł; Kolano — Opowieść rodzinna, W. Morskie 10.— zł; Hadyna — Na podbój kontynentu, Iskry 27.— zł; Szulcowski — Prasa i społeczeństwo, KIW 20.— zł; Huzinga — Erazm, PIW 30.— zł; Balzac — Nieznane arcydzieła, Czytelnik 34.— zł; Kann — Koniec i początek świata, LSW 21.— zł; Czesko — Opowiadania wybrane, Czyt. 17.— zł; Różewicz — Twarze, Czyt. 10.— zł;

ZAKŁADOWE OSZCZĘDZANIE P.K.O. z drobnych kwot WIEKSZA SUMA

Występ organizowany jest przez wszystkich dla kolejarzy. Bilety rozprowadzają poszczególne Rady Zakładowe. Część biletów postanowiono jednak sprzedać mieszkańcom Szczecina, umożliwiając im obejrzanie tego ciekawego zespołu. Bilety są do nabycia w sekretariacie Domu Kolejarza.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdy Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 420-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat techniczny 423-21 (wewn. 51); dział mialski 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział informacji z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 344-41; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 423-14. Prenumerata: Wpisy w drukarni przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz podzielnicy „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO NR 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/2. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca na zagranicę, która jest o 10 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO NR 1-6-10024.

PROGRAM BERLINSKI: 16 Wiadomości dla dzieci od lat 10, 18.20 Omówienie programu, 18.40 Tysiąc wiadomości TV, 18.50 Podrozwienia TV dziecięcej, 19.50 Spotkanie w Berlinie, 20.40 Prognoza pogody, kronika, 20 „Parada szlachecka”, 21 Film TV „Trzej Mędrcy”, 21.25 „Ze świata mody kobiecej”, 21.55 „Trzej najlepsi”, 22.05 Kronika, 22.15 „Wojna droga dla nauki”.

CZWARTEK: 9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 Kronika, 10.15 Komedia „Bohater zachodniego świata”, 11.45 Wiadomości dla młodzieży, 12.55 test, 13.30 „Sroka zlodziejka”, 16 Wiadomości dla dzieci od lat 9, 16.40 Wiadomości dla dzieci od lat 10, „Sładami olimpiad”, 18 Omgotwka, 19.10 program, 19.10 Sport, 19.10 Tysiąc wiadomości TV, 19.50 Podrozwienia TV dziecięcej, 19.50 Nowosci nauki i techniki, 20.25 „Przyroda pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20.30 Sztuka TV „To nie był meczarz”, 21.10 Partyle mistrzów „Manfred Weckwerth”, 21.50 Kronika, 22.15 „Wojna droga dla nauki”.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI I TV POZNAŃ: 16 Sprawozdanie sportowe — mecz piłkarski gwiazd XX-lecia, 17.30 „Kamień strąca”, 18.05 film krótkometrażowy „1920”

13.20 „W mieście”, 13.45 „W rymie tańca i piosenek”, 14.20 „Mówiły teatry”

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdy Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 420-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat techniczny 423-21 (wewn. 51); dział mialski 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział informacji z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 344-41; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 423-14. Prenumerata: Wpisy w drukarni przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz podzielnicy „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO NR 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/2. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca na zagranicę, która jest o 10 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO NR 1-6-10024.



NARESZCIE uporządkowana zostanie ul. Gdańska na odcinku do Mostu Żmogusa. Będą więc dwie jezdnie po 10,5 m szerokości, każda trójstrumieniowa, środkiem przebieganie pas na tory tramwajowe. Na zdjęciu: pracując brukarze, dwaj Józefowie Arcisz i Kubik. Mechanicznym walcem kieruje Andrzej Zygieliński. (a)

Foto: St. CIESŁAK

Objazdowe seminarium architektów

W KLUBIE „13 Muz” odbyło się podsumowanie 6-dniowego objazdowego seminarium architektów, poświęconego zagospodarowaniu polskiego Wybrzeża w obiekty czasowo-rekreacyjne, sportowe i turystyczne.

Uczestnik seminarium inż. architekt Zygmunta PRZEZDOMSKI informuje nas o końcowych wnioskach seminarium: Po objeździe ośrodków, od Krynicy Morkiej po Swinoujście, dokonano w Szczecinie podsumowania zebranych materiałów, a także ustalono wyliczne na najbliższe lata.

Cel seminarium — skoordynowanie i ujednoczenie wysiłków został osiągnięty. Dotychczas zadanie do realizowania nadmorskie województwa w sposób niedostatecznie jednolity.

W objazdowym seminarium brali udział przedstawiciele wszystkich oddziałów SARP w kraju, GKKFIT i wojewódzkich KKKFIT oraz Ministerstwa Budownictwa i Materiałów Budowlanych. (a)

Kronikadnia

PLENUM WK ZSL

DZIS przed południem w gmachu przy ul. Roosevelta 88 rozpoczęło się Plenum WK ZSL. Tematem obrad są zadania szczecińskiej organizacji przed IV Kongresem ZSL. Obradom przewodniczył prezes WK ZSL, poseł Ignacy KONKOLEWSKI.

AMATORZY NA START

W WYNIKU narady czynników kulturalnych, zainteresowanych tak popularnymi, niedługo spotkaniami z piosenką, zapadła decyzja wznowienia niedzielnych spotkań szczecińskiej młodzieży z melodią. Role gospodarza przejął w br. ROKU OSWIATOWYM — klub SPBM — nr 1. Spotkania odbywać się będą w sali klubowej wzgl. widowiskowej kina „Promień”. Dziś o godz. 17 rozpocznie się narada aktywów kolporterskiego, służby porządkowej, amatorskich zespołów muzycznych i piosenkarzy, połączona z eliminacją wstępną. Dalszy ciąg eliminacji odbędzie się 2 października o tej samej godzinie. Spotkanie aktywów przeprowadzą: przedstawiciel Rady red. Leon JARZEBOWSKI i Zb. BRYDAK.

DYR MACIEJOWSKI REŻYSEREM OPERY JAZZOWEJ

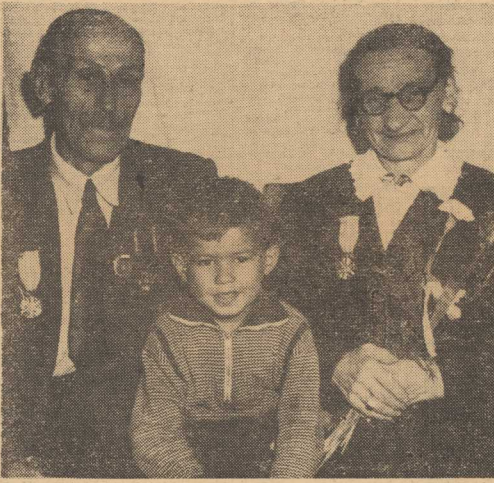
Z POZNANIA powrócił dyr. Szczecińskich Teatrów Dramatycznych, Jan MACIEJOWSKI. Wyreżyserował on w Państ. Operze im. St. Moniuszki wspólnie z dyr. Robertem SĄPA NOWSKIM główna na Zachodzie operę jazzową „ZAGRAJ NAM JOHNNY”. Z recenzji „TRZYBUNY LUDU” wynika, że dyr. Maciejowski wybrnął z wielu trudności inscenizacyjnych bardzo dowcipnie, sto sulac koncepcję gry w koncepcji początków sztuki filmowej — kina niemiego. Krytyk podkreśla dobre tempo przedstawienia i wykorzystanie tańca kabaretowego nie tylko w pozycjach baletowych.

Zebrał (a)

XX-lecie MO tematem wystawy

JUTRO o godz. 14 w salach Zamku Piłkowskiego zostanie otwarta wystawa, pod nazwą „XX-lecie Miłoci Obywatelskiej”. Organizatorem wystawy jest KW MO. (ap)

Złote gody



WIDAC szczęśliwym dla młodych par był rok 1914, bowiem jeszcze jedna dostojna para obchodziła ostatnio 50-lecie pojęcia małżeńskiego. Byli to państwo Helena i Piotr ADAMOWICZOWIE zamieszkałi w Szczecinie przy ul. Kollataja 26. Małżonkowie pochodzą z Wilna. Do Szczecina przyjechali w pionierskim 1946 r. Pan Piotr jest zasłużonym stoczniowcem. Za swoją długoletnią pracę w Stoczni Szczecińskiej odznaczony został Brązowym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia. Państwo Adamowiczowie dochowali się czterech córek i siedmiorga wnucząt. Zastąpionym szacunkiem cieszy się na Niebuszewie za zgodną, o starych robociarskich tradycjach, rodzina.

Z okazji Złotych Godów sędziwi małżonkowie zostali udekorowani Medalem 50-lecia Pojęcia Małżeńskiego. Dekoracji dokonał wiceprezident Prezydium MRN Zdzisław Mitkiewicz. Dostojnym Jubilatom składamy serdeczne gratulacje i życzenia długich lat w zdrowiu i szczęściu.

Na zdjęciu: Jubilaci z najmłodszym wnuczkami Jacusiem.

Foto: W. Cieślak

Final zimowej nocy

SZÓSTEGO stycznia dwaj kompani: Tadeusz WOJSZEL i Bronisław MAGIERA poznali na Turzynie walczącego się po rynku Antoniego RAKOWIECKIEGO. Znajomość rozwinęła się w szybkim tempie, bowiem mężczyźni udali się o razu do mieszkania jednego z nich, aby omówić tam szczegóły zaplanowanego na wieczór „skoku” rabunkowego. Spotkanie wyznaczyli sobie na periferiach miasta, przy ul. Kościelnej. O godz. 23 rozpoczęli działania: przecieli kłódki od krat, diamentem wycieli szybę w drzwiach, po czym zaczęli ośrobiać sklep MHD Włókien i Odzież. Trzej włamywacze wynieśli ze sobą trzy toboły, które schowali w trzech różnych miejscach parku w Skolwinie, przy czym dwaj z nich przebrali się w złupione ubrania.

Ofiarą trzech włamywaczy padły towary wartości 124 tysiące złotych. Wynieśli oni szereg garniturów, koszul męskich, spodni, płaszcz, pończoch damskich, pomadek do ust, zyletek. Po ukryciu łupu wszyscy trzej wrócili pociągami do Szczecina.

Następnego dnia Tadeusz Wojszel sprzedał bliżej nie ustalonej osobie kilkanaście ukradzionych rzeczy. Po południu zaś rabusie wynajeli taksówkę za 500 zł i pojechali nią do skołwińskiego parku. W momencie, gdy zaczęli parą się znośnieniem tobołów do taksówki z parku wyłonili się funkcjonariusze milicji, którzy czekali na tymczasowych właścicieli złupionych towarów. Dwóch rabusiów ujęto, natomiast Antoni Rakowiecki klucząc wśród krzewów parku — umknął pogni. Nie na długo jednak, bowiem przed sądem stanęli wszyscy trzej. Antoni Rakowiecki, jako recydywista został skazany na 11 lat więzienia i 20 000 zł grzywny, Tadeusz Wojszel i Bronisław Magiera dostali po 8 lat i po 20 000 zł grzywny każdy, a wszyscy trzej — na pokrycie wyrządzonych szkód, na sumę ponad 55 000 złotych.

Sprawy ważne i mniej ważne...

30 robotników pracuje codziennie za „przepustkowiczów“

SWEGO czasu Prezydium MRN podjęło decyzję o przesunięciu w określonych dniach na popołudnie godzin urzędowania pewnych wydziałów. Pozwala to interesantom zalać swoje sprawy, bez konieczności zwalniania się z pracy. Niestety, śladami Prezydium nie poszło zbyt wiele instytucji i urzędów, tak że sprawa przepustek dla załatwiania prywatnych spraw (nie negujemy, że niejednokrotnie nie bardzo ważnych) w czasie godzin pracy pozostaje w dalszym ciągu otwarta.

WYDZIAŁ ZATRUDNIENIA Prezydium MRN zadał sobie trud zbadania tego problemu w 41 zakładach produkcyjnych Szczecina. Badania dotyczyły I

kwartału 1964 roku. Zapoznając się szczegółowo z systemem ewidencji i wyjść w czasie godzin pracy, a więc z przepustkami, kartami wyjść, rejestrarni wyjść, kartami obecności i ponadto z miesięcznymi wykazami godzin pracy i bilansem czasu pracy robotników grupy przemysłowej.

Wyniki, choć wycinkowe, mogą stanowić niewątpliwie materiał do podjęcia i wysunięcia wniosków pod adresem niektórych zakładów.

Ustalono, że dla załatwienia rozmaitych spraw o charakterze prywatnym w I kwartale zwolniono się z pracy 2.173 osoby. Samych wyjść było natomiast 4.263, co świadczy, że te same osoby musiały się zwalniać kilkakrotnie. Dodajmy, że BADAŃ NIE OBEJMOWAŁY ZWOLNIEŃ W CELU UDANIA SIĘ DO LEKARZA!

W WYNIKU zwolnień NIE-PRZEPRACOWANO 18.493 roboczno-godzin, co równa się 32,4 miesiąca. Tak więc codziennie tracone dla produkcji godziny równają się pracy trzyczciestu kwalifikowanych robotników.

Badania Wydziału Zatrudnienia ujawniły także niejedynolity system odnotowywania wyjścia pracownika w sprawie prywatnej (b. często — DO DOMU), a także różnorodne sposoby wyrażania zgody na opuszczenie zakładu w godzinach pracy (decyzje podejmuje majster, kierownik wydziału produkcyjnego, kadry). Jedynie w 24 zakładach zgada się od pracownika zwrotu potwierdzonej przepustki. Wszystkie to świadczy o pewnym rozluźnieniu dyscypliny, a także niedostatkach metod kontrolowania czasu pracy.

Jak wspomnieliśmy na wstępie, otwarta jest — sprawa do stosowania czasu pracy instytucji przyjmujących interesantów. Nie od rzeczy będzie — jak to proponuje Wydział Zatrudnienia — wywieśnienie w każdym zakładzie tablic informacyjnych, zawierających szereg głowne dane, które urzędy i ich stycje w jakich godzinach przyjmują interesantów.

Należy tu także dodać, że niezmiernie rzadko czyni się użytek z telefonu. Niektórzy urzędnicy mają wstręt do informowania „petentów” przez telefon. Szadzimy, że dla wspólnej sprawy należy przełamać te opory. (wit)

Zespół „Coma-5” wyjechał do Warszawy

WCZORAJ po południu wyjechał do Warszawy zespół muzyczny Klubu Łączności w Szczecinie „Coma-5”. Weźmie on udział w festiwalu imprez warszawskiej „Zgaduj-Zgadula”, prowadzonej przez ANDRZEJA ROKITĘ i WACŁAWA PRZYBYLSKIEGO. Jest to wielkie wyróżnienie dla młodego i ambitnego zespołu łącznościowców, gdyż „Zgaduj-Zgadula” cieszy się marką imprezy angażującej jedynie najlepsze siły krajowe i zagraniczne. Zespół „Coma-5” będzie występował w nowych garniturach, uszytych przez Zakłady Odzieżowe „Odra” w Szczecinie. (wit)